



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** miesięcznie 3 mk. 00 fan., kwartalnie 9 mk. 00 fan. za odnośnienie do domu dopłaca się 26 fanigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fanigów.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz jednokolumnowy na I kol. 1 mk. 50 fanigów, na II i III kol. 85 fanigów, na IV kol. 45 fanigów. Ogłoszenia drobne po 10 fanigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Receptyw nadawanych redakcją nie suras.

**Adres Redakcji i Administracji** CZESTOCHOWA, ulica Pańska Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

## O stosunku wierzyciela i dłużnika w naszych Tow. kredytowych miejskich.

W artykule moim w Nr. 198 „Gonia Czesłochowskiego”, mówiłem wogóle o towarzystwach kredytowych miejskich, nie miałem zamiaru robić specjalnego zarzutu tutejszemu towarzystwu, a jeśli powołałem się na jego cyfry, to dlatego, że one znane były ze sprawozdań. Myślałem o byle postawienie kwestji, pobudzenie do jej rozpatrzenia, które może znaleźć drogi, aby towarzystwa wyszły z wojennego kryzysu bez szkody swoich dłużników i wierzycieli. Wobec artykułu w tejże materji w Nr. 265 „Gonia” i jako objaśnienie poprzedniego mojego poglądu, dodaję jeszcze kilka uwag.

Prawo z kwietnia 1917 r. (Nr 69 Zbioru Rozporządzeń) stanowczo w okupacji niemieckiej wycofało z obiegu walutę rublową, rubel nie jest już prawnym środkiem płatniczym, w myśl § 6 tegoż prawa waluta rublowa może służyć jedynie do zobowiązań płatniczych powstałych przed 26 kwietnia r. p. Zobowiązanie płatnicze powstaje z chwilą, gdy wierzyciel ma prawo żądać, dłużnik ma obowiązek uiszczyć zapłatę, i kiedy mogą być użyte odpowiednie prawne środki egzekutywne; same zaś umowy zawarte przed 26 kwietnia 1917 r. chociaż określały stosunki prawne stron, nie tworzyły same przez się zobowiązania płatniczego, które następowało dopiero z nadejściem terminu. Tak pojmowali wyrażenie prawa ogół, i tak rozumiały władze towarzystw kredytowych i dlatego opłatę rat, na które składa się procent i amortyzacja, a których termin nadszedł po 26 kwietnia 1917 r. nakazały wnieść w walucie markowej; i na tej także zasadzie wszyscy wierzyciele, a między nimi i posiadacze listów zastawnych, jako wierzyciele towarzystw żądają opłaty procentów i należności powstałych po 26 kwietnia 1917 r. w tejże walucie markowej. Prawo z dnia 29 czerwca 1918 r. zwołało wierzyciela od przyjmowania waluty rublowej nawet w warunkach § 6 prawa z 26-go kwietnia 1917 r., ale w razie odmowy zapewniło mu procent od należności, władze towarzystw takiego opornego wierzyciela skazują na karę — odbierając mu procent.

Władze towarzystw kredytowych, pomimo przepisów ustaw swoich, nie wystawiły na sprzedaż za zaległe raty nieruchomości swoich dłużników, była to dla nich bardzo poważna i zupełnie słuszna ulga, i sądzę, że zamiar obecnie rozpoczęcia sprzedaży jest zawczesny, wywoła on zgubę właścicieli mniejszych nieruchomości i spowoduje niepożądane społecznie szczyby wśród małomieszczaństwa, któremu się należy pomoc i poparcie, a nie obciążanie go kosztami i wywłaszczenie.

Losowanie listów zastawnych, wprawdzie także przewidziane w ustawach, lecz przez parę lat niepraktykowane, jest także obecnie, wobec niewydania prawa ścisłego o walucie, przedczesne, żaden z wierzycieli towarzystw się nie skarżył i nie żądał losowania, a takowe niewątpliwie, wobec decyzji władz towarzystw jest dla posiadaczy listów połączone z ich krzywdą.

W towarzystwach nagromadziło się za zaległe do 26 kwietnia 1917 roku raty duzo waluty rublowej, aby te gotówce dać wpływ losuje się listy, i to w ilościach przewyższających jednorazową normę ustawową. Towarzystwa mają nadmiar gotówki, zaś stowarzyszonym ich dłużnikom nieruchomości za zaległe raty mają być wystawione na sprzedaż bra-

kowej, czyby nie mogło nastąpić porozumienie między towarzystwami o skierowanie tej gotówki do potrzebujących stowarzyszonych, i takim sposobem uniknięcie sprzedaży domów, a następnie o ombyślnie sposobów i środków częściowego i nieuciążliwego zwrotu danych pożyczek, a po uregulowaniu waluty o uporządkowaniu ilości losowanych listów.

Posiadacze listów zastawnych nie żądają, aby ich straty pokrywali właściele

nieruchomości, ale pragnęliby, aby tak solidny papier jak list zastawny miejski i kupon od niego utrzymał swój charakter, i nie stał się przedmiotem niezdrowej spekulacji w wekslarskich kantorach, do czego może i bez zamiaru, ale z braku cierpliwości dopomagają władze towarzystw, nie chcąc czekać na powrót bardziej normalnych warunków.

S. Biernacki.

## O położeniu w Bułgarji.

Na pełnej konferencji Komisji głównej w Berlinie, na której sekretarz stanu do spraw zagranicznych oraz przedstawiciele najwyższego dowództwa wojskowego udzielali członkom komisji wyjaśnień na postawione przez nich pytania w sprawie całego szeregu kwestji militaryjnych i politycznych uczestniczył także kanclerz państwa hr. Hertling.

Sekretarz v. Hintze oświadczył w sprawie położenia w Bułgarji co następuje: Z wiadomości wojennych dni ostatnich wiadomo jest panom, że Bułgarji pomiędzy Wardarem a Czerną zależeli się w poważnych trudnościach.

W dalszym rozwoju wypadków ucierpiły również sąsiadujące armje bułgarskie.

Doniesienia z frontu przedstawione zostały przez rząd bułgarski prezesa ministrów Malinowa widocznie w świetle zbyt nieopomyślnem.

Wczoraj przed południem ukazała się w dziennikach sofijskich wiadomość, że Bułgarja proponuje głównodowodzącemu armji koalicji w Salonikach natychmiastowe zawieszenie kroków wojennych i podjęcie rokowań pokojowych.

Delegacja bułgarska, złożona z ministra skarbu Leczewa, generał-majora Łubowa i posła Radewa miała rzekomo udać się już w środę wieczorem do Salonik.

Z posiadanych dotąd niedokładnych wiadomości trudno z całą pewnością wyrozumić, czy rząd bułgarski działa istotnie, jak to zdaje się twierdzić, w porozumieniu z bułgarskim dowództwem armji, z parlamentem bułgarskim i z królem, czy też mniej lub więcej krok ten przedsięwziął na własną rękę.

Sobranje zebrać się ma dopiero 30 września. Rozmaite wiadomości dają pole do przypuszczeń, że pan Malinow mógł się przez dalszy bieg wypadków ująć zdezawuowanym.

W kraju całym zauważyć się daje silny ruch przeciwko krokowi prezesa ministrów Malinowa.

Wybitne stronnictwo parlamentarne i wpływowe koła narodowe nie chcą nic wiedzieć o osobobniem zawieszeniu broni, czy też próbie pokojowej.

Niemieckie najwyższe dowództwo wojenne po otrzymaniu pierwszych niepokojących wiadomości z frontu macedońskiego, przerzuciło niezwłocznie z rozporządzeń rezerwy poważne siły do Bułgarji.

Posiłki te bądź już przybyły — na miejsce, bądź przebędą tam w dniach najbliższych.

Austrjacko-węgierskie dowództwo naczelne zmobilizowało również poważne siły.

Armje niemieckie i austrjacko-węgierskie wystarczą, zdaniem powag wojskowych, najzupełniej dla przywrócenia położenia militaryjnego.

Mimo pewnych beznadziejnych momentów, położenia dziś nie można nazwać rozpacziwem. Po upływie kilku dni można będzie jaśniejsz patrzeć na rzeczy.

Dziś niema jeszcze ani dla Bułgarji ani dla nas powodu, ażeby sprawę Bułgarji uważać już za straconą.

Kierownictwo polityczne będzie, oczywiście, trzymać komisję główną w kursie dalszego rozwoju wypadków.

„Lokalanzeiger” w tej sprawie pisze:

Wiadomość o rokowaniach co do zawieszenia broni, które bułgarski prezes ministrów Malinow na własną, prawdopodobnie, rękę chciał rozpocząć, otwiera okres bardzo po-

ważny. Niema jednak najmniejszego powodu do przypuszczenia, że nowe trudności gromadzące się na Bałkanach nie będą przewyższające.

Węć przedwzrostkiem położenie militaryjne bułgarów nie jest tak rozpacziwe, jak je sobie przedstawia Malinow. Dzisiejszy francuski komunikat wojenny donosi już, że na front bułgarski przybyły nowe wojska niemieckie. A i silne kontyngensy austrjacko-węgierskie są bądź w drodze do Macedonii, bądź już tam przybyły.

Pozatem — według doniesienia z Sofji — o utrzymanego przez nasze koła oficjalne wczoraj wieczorem, mianowana przez Malinowa delegacja nie opuściła jeszcze stolicy Bułgarji.

Przez wzmocnienie oporu frontu bułgarskiego i przez ingerencję wojsk niemieckich i austrjackich można jeszcze zapobiec brzemniennemu w następstwa krokowi.

Nasze dowództwo wojskowe zarządziło niezwłocznie z jaknajwiększym spokojem i przecznością wszystkie środki, które wraz z położeniem militaryjnym przekształcić mogą zupełnie także i położenie polityczne. Chodzi o to, aby przy pomocy wszystkich rozporządzalnych środków, utrzymać połączenie nasze z Konstantynopolem.

Wojska nasze na Bałkanie mają wiernego sprzymierzeńca nie tylko w państwie bułgarskiem, które w razie kapitulacji przed koalicją poświęcić by musiało zasadniczy cel swoich 7-letnich zapasów wojennych — oswobodzenie Macedonii — cel, który już przed rokiem uważało za osiągnięty — wojska nasze na Bałkanie mają sprzymierzeńców również we własnych wojskach swoich, w Turcji i Bułgarji.

„Taegliche Rundschau” pisze w sprawie propozycji pokojowej Malinowa m. in. co następuje:

Według posiadanych po dziś dzień informacji, Malinow postąpił samowolnie bez zgody króla i bez zgody Sobranja.

Pozwala to mieć nadzieję, że odпадnięcia Bułgarji od jej sprzymierzeńców nie można jeszcze uważać za fakt dokonany, że raczej ustrój kraju i najbliższe wypadki przyzmirze na nowo utrwalą i panu Malinowa odsuną. I tu również rozstrzygnięcie przyniesie oręż.

O ile nam i wojskom austrjacko-węgierskim uda się przywrócić położenie militaryjne, zniknie panika, która widocznie opanowała pewne koła bułgarskie i wraz z rozwąga wróci dawna wspólnota przyzmirza, zwłaszcza że interes bułgarski przez pokój oddzielny nie tylko nic nie zyska, lecz przeciwnie oddać musi w ofierze przyszłe plany Bułgarji, jako pierwszego mocarstwa bałkańskiego.

Gdyby nawet koalicja pierwszemu państwu, które wycofa się z koła państw centralnych i przez to całej budowli zagrozi, przyznała bardzo korzystne warunki, to nie może ona przecież ani Serbji, ani Czarnogórze, ani Rumunii w posiadaniu ich do tego stopnia uszczuplać, ażeby pretensje bułgarskie mogły być choćby w najscromniejszych rozmiarach wypełnione.

Bułgarja utrwalić może swoją przyszłość o tyle tylko, o ile wróbie jej inne państwa bałkańskie zostaną osłabione a jej przypadnie rola kierownicza Tego jej koalicji oczywiście zapewnić nie może.

Ze źródeł miarodajnych zapewnijają: Wiadomość najważniejsza, jaka nadeszła o położeniu w Bułgarji, pochodzi od Rentera.

Twierdzi ona że koalicja odrzuciła prośbę Malinowa o rozejm i zawieszenie działań wojennych i wyraziła tylko gotowość omówienia tej sprawy.

Koalicja poinformowana jest niewątpliwie znakomicie o wewnątrznym stanie Bułgarii. Wie ona że przeciwko postępowaniu Malinowa podnosi się silna reakcja. Usiłowania jej muszą wobec tego zmierzać w tym kierunku aby, niezależnie od konstatacji, jaka weźmie górę w Sofji mieć największy możliwie zastaw i uprzędzić militarnie a przez to także i politycznie, będącą w toku kontrakcji państw centralnych.

Celem jej jest przerwanie linii kolejowej Berlin-Konstantynopol i do urzeczywistnienia celu tego koalicja dążyć będzie oczywi-

ście nawet wówczas, gdyby nadzieje jej na Malinowa do pewnego stopnia spełzły na niczem.

Biurowolfa donosi: Paryski telegram iskrowy donosi:

Dowódca nieprzyjacielski gen. Franchet d'Espères przyjął w swojej kwaterze głównej pełnomocników bułgarskich, którzy mu złożyli propozycję rozejmu. General odpowiedział, że na rozejm zgodzić się nie może.

Co do przedłożonych mu propozycji pokojowych porozumie się z rządami swojemi.

Ołbrzymia powaga położenia trwa naturalnie w dalszym ciągu, czynione są jednak usiłowania, aby podjąć nowopowstałym trudnościom.

cho-Słowaków proklamowała niezależność Syberji. Wybrany został komitet wykonawczy, złożony z 5 członków odpowiadający przed konstytuanta. Program konferencji zawiera między innymi, punkt o podjęciu walki z Niemcami celem odebrania z powrotem zabranych obszarów rosyjskich.

**Międzynarodowy konkurs.**

Stokholmska generalna dyrekcja kolejowa ogłosiła obecnie do inżynierów wszystkich części świata konkurs na projekt budowania mostu kolejowego przez wyspę Aosta pod Stokholmem. Pierwsza nagroda wynosi 15 tysięcy koron, pozostałe razem 35,000. Ostatni termin składania planów upływa 1 lutego 1919 roku. Jak donosi prasa neutralna, konkurs ten w kołach inżynierskich obudził ogromne zainteresowanie.

**Poświęcił tron dla żony.**

Dziennik „Bonastero“, omawiając małżeństwo następcy tronu Karola, w artykule pt. „Jedyné rozwiązanie“ pisze: Król Karol sam wybrał sobie drogę, która raz na zawsze odsuwa go od tronu i od armji.

**ODEZWA.**

Wychodząc z założenia, że wojsko jest niezbędną podstawą i istotnym warunkiem budowy Państwa Polskiego, utrzymanie i wzmocnienie istniejących kadr wojska polskiego uważa Rząd Polski za jeden z kardynalnych swoich obowiązków.

Zanim nastaną warunki, umożliwiające stworzenie armji drogą powszechniej służby wojskowej, Król, Polski Rząd wzywa ochotników do wstępowania w szeregi Wojska Polskiego. Ochotnicy muszą odpowiadać następującym warunkom:

- 1) być narodowości polskiej,
- 2) mieć ukończonych 17 a nie więcej niż 27 lat życia.
- 3) wykazać się świadectwem moralności,
- 4) mieć pozwolenie ojca, matki, wzgl. opieki, na wstąpienie do wojska, o ile nie ukończyli 21 lat życia.

Zgłoszenia przyjmują na razie Główne Urzędy Zaciągowe Wojska Polskiego: w Warszawie, Grodzisku, Łodzi, Częstochowie, Siedlcach, Płocku, Włocławcu, Piotrkowie, Kielcach i Lublinie, gdzie Główne Urzędy Zaciągowe będą wzmocnione personelem pozostałych Urzędów Zaciągowych.

Zgłoszeń ochotniczy będą odesłani do Krajowego Inspektora Zaciągu w Warszawie, gdzie zostaną poddani wojskowemu-lekarskiemu przeglądowi, a po uznaniu ich zdolności fizycznej wcieleni do wojska.

Warszawa, dnia 28 września 1918 r.

Prezydent Ministrów  
w z. Dziesiętniki.

Dyrektor Komisji Wojskowej  
**Franciszek Radziwiłł.**

**KRONIKA**

— **Smutna rocznica.** W ub. niedzielę minęła rocznica zajęcia Częstochowy przez moskali w 1831 roku po zwycięższej wojnie polsko-rosyjskiej. Rosjanie więc panowali w grodzie podjasnogórskim 83 lata i 28 dni.

— **Pierwszy występ K. Junoszy-Stępowskiego.** Dziś więc, w wtorek o godzinie 8-iej wieczorem na scenie teatru Pańskiego odbędzie się pierwszy z zapowiedzianych występów świętego artysty K. Junoszy-Stępowskiego w ślicznej komedji Rutkaya p. t. „Walc“.

Jutro zaś odegrany zostanie ciekawy pęten pomysłowy wzorów „Ekran“ Sutryego.

— **Otwarcie wystawy rzeźb i malarstwa.** W ub. niedzielę o godz. 1 i pół po południu w siedzibie Biblioteki publicznej im. Wł. Biegańskiego nastąpiło otwarcie wystawy rzeźb i malarstwa, która naogół przedstawia się nader sympatycznie i zajmująco.

Cały nasz świat artystyczny t. j. prawie wszyscy miejscowi artyści-malarze i rzeźbiarze wzięli czynny udział w wystawie. Widziemy więc przedwzyskimi obraz s p. Marjana Zaremskiego p. t. „W kruciele“, dalej piękne krajozapy pp. J. Maczyskiego, Kągowskiej, Filipkiewicza, portrety Alchimowicza, Malewskiego i innych.

Z rzeźb zasługują na uwagę: kompozycje p. Rudkiewskiego, oraz studja portretowe pp. St. Barylskiego i Hamburga.

Cenną ozdobę wystawy stanowi portret znakomitego czeskiego artysty, Vlastimila Hofmanna.

— **Z zebrania Macierzy szkolnej.** Zapowiedziane na dzień 29 ub. m. zebranie Macierzy szkolnej znowu nie doszło

**WOJNA.**

**Komunikat niemiecki.**

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatera Główna donosi dnia 29 września 1918 r.:

Zachodni teren walk.

Anglicy, łącznie z Belgijczykami rozszerzyli ataki swoje na Flandrję i kontynuowali je w kierunku Cambrai.

Francuzi i Amerykanie nacierali ponownie w Szampanji jak i pomiędzy Argonami i Moza.

**Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprechta.**

Od wybrzeża aż na południe od rzeki Lys w ciągu nocy gwałtowna walka ogniowa, która w godzinach porannych wzmożła się pomiędzy Dixmuiden a Wulwergen do jaknajsilniejszego ognia huraganowego.

Anglicy i Belgijczyki nacierali na froncie, rozciągającym się na południe od Dixmuiden aż do Wulwergen.

Nieprzyjacieli udało się zająć nasze pozycje leżów i wtargnąć częściowo w nasze linje artyleryjskie.

Atak nieprzyjaciela powstrzymany został po południu na linii wał kolejowy na południe od Dixmuiden — Klerken — Houthouster — Westroesebeke — Paschendale — Bececlaire — Zandvoerde — Hollebeke. Ataki, przy przeprowadzaniu pod wieczór przeciwko linji tej odparte zostały przy pomocy rezerw, które przybyły na pole walki. Wzgórze Wytschaete utrzymane zostało przeciwko licznym atakom nieprzyjacielskim.

Na zachód od Cambrai, skutkiem utraty pozycji kanałowej po obu stronach Marcoing w walkach z dnia 27-go września, cofnęliśmy wczoraj nasz front z wolnego terenu na z tyłu leżące pozycje — na linji Ateleux — Aubigny — zachód od Cambrai i poza kanał na południowy-zachód od Cambrai — Marcoing z połączeniem przez Gommellen z dawną linją pod Villers — Guislain. Manewr ten wykonany został w ciągu nocy bez przeszkody ze strony przeciwnika. Nieprzyjaciel nasz długi czas jeszcze trzymał oczyszczony teren pod ogniem.

W godzinach południowych ostro zaczął nacierać i zaatakował nas silnie na zachód od Cambrai, został jednak odparty. Rozchwiał się również ataki skierowane wieczorem przeciwko linji na południe od Marcoing.

**Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.**

Pomiędzy Ailette a Aisne'ą cofnęliśmy linje nasze bez nacisku ze strony nieprzyjaciela poza kanał Oise — Aisne pomiędzy Aizy-le-Chateau nad Ailette a Bourg nad Aisne. Od dni kilku przygotowany manewr odbył się planowo bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela.

Pomyślne walki przedpolowe na zachód Suippe. Pomiędzy Suippe a Aisne, jak również pomiędzy Argonami a Moza nieprzyjaciel kontynuował silne ataki swoje. Były one zwłaszcza wczoraj, bardzo zajęte i dla nieprzyjaciela nadzwyczaj krwawe. Walcząc tam wojska nasze wszystkich szczeptów niemieckich, które i wczoraj mim i wielkich wysiłków dni ostatnich znakomicie się biły, zdobyły tam pełny sukces obronny.

Francuzi, którzy na całym froncie pomiędzy Suippe a Aisne przypuszczali silne eskadrami czołgowymi poprzeczane ataki, niejednokrotnie 6 razy ponawiane, odrzuceni zostali w zwyciężnych walkach. Jedyny ich sukces miejscowy polega na zajęciu Somme Py i małych nieznacznych punktów naszego frontu obronnego.

W Argonach, skutkiem posunięcia się nieprzyjaciela do doliny Aire, cofnęliśmy nocy przedostatniej linje naszą aż w okolicę na południowy-wschód od Binerville — południowo-zachód Apremont. Amerykanie atakowali kilkakrotnie przy użyciu nowych dywizji wschodni kraniec Argonów, oraz linje Apremont — Cierges — Brioule.

Sukcesy lokalne zdobyć zdołał nieprzyjaciel pod Apremont i na zachód od Clerges, gdzie wczesnym rankiem odsunął linje nasze aż do lasu Cumolf Fays. I tu jednak, tak jak i na całym pozostałym froncie, ataki nieprzy-

ciela rozchwiał się z bardzo ciężkimi dla niego stratami w naszym ogniu obronnym w zajętej walce zbliżka i w naszych skutecznym kontratakach.

Nasze eskadry bojowe atakowały nacierającego na wschód od Aire przeciwnika z wielkim skutkiem. W walkach wczorajszych zniszczono przeszło 150 nieprzyjacielskich wozów pancernych.

Zestrzeliliśmy wczoraj 32 samoloty nieprzyjacielskie i 3 balony na uwięzi.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

**W Palestynie tury cofają się. Grozi im powstanie arabów.**

Doniesienie Biura Wolffa. W Palestynie wojska tureckie na zachód od Jordanu cofają się w dalszym ciągu.

Armja turecka stawia czoło przeważającą siłom nieprzyjacielskim, zagrożona jednak jest powstaniem arabów, które się rozciąga na okręg Hauranu.

W Palestynie odbywa się w dalszym ciągu pociąg rozbitej 8-iej armji tureckiej. Sasiadująca z nią 7-ma armja turecka uważana być musi również za rozbitą. Siły natomiast tureckie, walczące na wschód od Jordanu, są jeszcze niekierkie, cierpią jednak dotkliwie skutkiem powstania szczeptów arabskich i musiały być cofnięte. Straty tureckie w ludziach i materiale, poważne. Przedsiębrane są środki, aby nieprzyjaciela powstrzymać nieco na południe od Damaszku.

Wojska tureckie na zachód od Jordanu cofają się w dalszym ciągu. Armja turecka stawia czoło przeważającą siłom nieprzyjacielskim, zagrożona jednak jest powstaniem arabów, które się rozciąga na okręg Hauranu.

Podczas walk odwrotowych odznaczył się niemiecki pułk piechoty nr. 143, oraz inne wojska niemieckie, pozostające pod dowództwem pułkownika v. Oppena i majora Muthera.

Przebiły się one przez otaczające ich wojska nieprzyjacielskie i cofały się w porządku od pozycji do pozycji.

**Chwila bieżąca.**

— **Ukraińska rada ministrów** wkrótce będzie obradowała nad projektem prawa o wprowadzeniu na Ukrainie powszechnej służby wojskowej.

— **Wobec doniesień, które nadeszły z Bułgarii,** minister wojny r. Stein przybył do Berlina.

— **W dn. 20 września** rozpoczęła się ogólna przymusowa rekrutacja na całej Syberji.

— **Kancelarz państwa** hr. Hertling i sekretarz stanu do spraw zagranicznych v. Hintze wyjechali do wielkiej kwatery głównej.

**Z WIDOWNI WYDARZEŃ.**

**Koalicja wobec Bułgarii.**

Agencja Havasa: Rządy państw koalicji, prowadzących wojnę z Bułgarią, omawiały propozycje Francji co do odpowiedzi, jakiej udzielić należy na notę Bułgarii.

Narady Clemenceau z Lloyd George'm stwierdzić mogły zupełną zgodność we wszystkich punktach.

**Narady poufne.**

W parlamencie odbyła się ponownie narada poufna pomiędzy członkami komisji głównej a kanclerzem państwa i sekretarzem stanu v. Hintzem. Omawiano wypadki w Bułgarii oraz związane z nowym położeniem konsekwencje.

**Niezależność Syberji.**

Haga. Dzienniki donoszą z Władysławostka: Konferencja w Ufie z udziałem Cze-

**Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty**



do skutku z powodu przybycia na posiedzenie oprócz 7 członków zarządu zaledwie 3-ch członków. Następnie zebranie wyznaczono na dz. 20 października b. r.

Lekceważenie przez częstochowian obowiązków natury społecznej jest zjawiskiem powszechnem: jak na tem wychodzą interesy instytucji i ogółu, nie trudno odgadnąć.

**Przyjazd „pedagoga” rosyjskiego.** Przybył do naszego miasta, były pomocnik gospodarza klasowego w b. gimnazjum rządowym, Romanienko. „Pedagog” przybył z Kosji w zwycajnej bluzie robotniczej.

**Z zabawy „na kładomno dzieci.** Piękna pogoda i cel zabawy na bezdomne dzieci ściągający w niedzielę do parku 3-Maja liczące rzesze publiczności, bawiące się wybornie. Dobrze zgrana orkiestra Straży ogniowej umiała chwile uczestnikom zabawy. Wielkiem powodzeniem cieszyła się loteria fantowa: przy bebnach z losami tworzyły się długie ogonki.

W głównej alejce zwolennicy confetti niestrudzenie obrzucały się śnieżkami papierkami, które nakładał białego dywanu pokryły wkrótce ziemię. Amatorzy konkretniejszych rozrywek odwiedzali znowu dobrze zaopatrzony bufet.

Dzięki elektrycznemu oświetleniu, zabawa przeciągnęła się do godz. 8 wieczorem, dając organizatorom poważny zasilek pieniężny dla bezdomnych dzieci.

**Sprawozdanie z dnia „Znacznka na Paradyż”**

**P r z y c h ó d.**  
Ze sprzedaży znacznka 1142,65 mk., 163,89 kr., 3205 rb. Z kwesty po sklepach i firmach: 989,30 mk., 5,00 kr., 700 rb. Z kwesty na Janiej Górze: 164,50 mk., 18 kr., 8 rb. Z kwesty u św. Rodziny: 197,14 mk., 3,70 kr., 1 rb. Z kwesty u Mariawitek: 123,60 mk., 1,12 kr., 2 rb. Z kwesty u św. Zygmunta. 39,25 mk., 2,21 kr. 6 rb. Z kwesty u św. Barbary. 12,50 mk. Tacka ks. Kneblewskiego: 120,05 mk., 2 kr., 0,15 rb. Razem 2748,98 mk., 197,81 kr., 50,26 rb. Rozchód 270 60 mk. Czysty dochód: 2518 38 mk., 197,81 kr., 50, 26 rb.

**R o z c h ó d:**  
Znaczek 150 mk., szpilki 90 mk., woreczki 1060 mk., obsługa 20 mk. Razem 270,50 mk. Poszczególne listy pp.: Rayskiej i Kulejówny 152,10 mk. Krakowiecka i Zelistawska 337 mk. Łukczewska i Gyslińsk 425,10 mk., Siostry Tekli Stiller 105 mk.

Największe woreczki: Nr. 143 — 83 mk., Nr. 34 — 65,10 mk., Nr. 191 — 44,98 mk., Nr. 158 — 43,50 mk.

**W sprawie ubierania nieboszczyków.** Organ duchowieństwa archidiecezji warszawskiej, „Wiadomości Archidiecezjalne” (nr. 7-8), donosi, że zarząd cywilny przy general-gubernatorstwie warszawskiem nadesłał do kurji metropolitalnej warszawskiej odezwę treści następującej:

„Z powodu ogromnego braku materiałów i skór i wywołanych tem niezwykłych wysokich cen, które za białiznę, obranie i obuwie trzeba płać, staje się wprost niemożliwym dla większej części ludności — zuytą i zniszczoną — odzież zastąpić nową i ubierać się w sposób wystarczający. Niedostateczne i zniszczone ubranie sprzyja powstawaniu rozmaitych chorób i znaczenie się przyczynia do rozwoju chorób zakaźnych, a zwłaszcza tyfusu.

Ponięważ chwilowo — niepodobna — dostarczyć wielkich ilości skór i materiałów na ubranie, trzeba zatem z ilością tą, jaka jeszcze pozostała, obchodzić się jak najoszczędniej i starać się, aby nic bez koniecznej potrzeby nie marnować z tego w obecnym czasie tak kosztownego i nie dającego się niczem zastąpić dobra.

Sposobem, przez który bez straty dla kogokolwiek, natomiast ze zdrowiem ludności dąłoby się znaczne oszczędności w tym względzie zrobić, jest odzież dla zmarłych. Gdyby można było panującą w kraju zwyczaj — chowania zmarłych całkowicie ubrać i to w najlepsze rzeczy — znieść, znaczenie il. ści ubrania, które teraz bezkorzystnie przepadają, możnaby zachować i użyć dla dobra ubogiej ludności.

W interesie zatem zdrowia ogólnego byłoby pożądanę, aby Wasza Eksceklencja wpłynęła na duchowieństwo kraju, aby ono odzyskiwało na parafjan w sensie powyższych awag”.

### Walka z bandytami.

Od kilku tygodni w okolicach Częstochowy grasowała zuchwała szajka bandytów, za którymi policja czyniła energiczne poszukiwania. W tych dniach zaś pomiędzy szajką a żandarmerją przyszło do formalnej bitwy. Przebieg której jest następujący:

#### 5 ludzi w stopu ślana.

W dn. 28 ub. m. posterunek żandarmerji w Hucie Starej został powiadomiony przez włocłaciniana że wsi Nierada, że w jego stopie ślana zatrzymało się 5 podejrzanym mężczyzną. Po otrzymaniu doniesienia oddział żandarmerji natychmiast się tam udał, otoczywszy utóg

## Teatr „PARYSKI” Tylko 5 występów

### K. Junoszy Sępowskiego

Znakomitego artysty teatru „Rozmaitości” w Warszawie w otoczeniu własnego doborowego zespołu.

We wtorek dnia 1 Października 1918 r.

W środę dnia 2 Października 1918 r.

#### „WALC”

Komedja w 3-ch aktach H. Ruskaja

#### „EKRAK”

Komedja w 4-ch aktach A. Sutry

W czwartek 3 Października r. b.

W piątek 4 Października

#### „Wet za wet”

Komedja w 3-ch aktach Niccodemiego

#### „Anioł opiekuńczy”

Komedja w 3-ch aktach A. Piccarda

W sobotę 5 Października

#### „NIEWIERNĄ”

Komedja w 3-ch aktach Bracco

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go. Jackowskiego. Począt. o g. 8 m. 15 punkt.

### Strzały do żandarma.

Gdy jeden z żandarmerów przybliżył się i wezwał w ścianie krzyjących się do opuszczenia schroniska, ze strony bandytów nastąpił szereg skierowanych doń strzałów. Wówczas żandarmerja, otoczywszy stóg, zaczęła strzelać do bandytów.

#### 3 bandytów się poddało.

Wywiązała się formalna walka, skutkiem której 3 bandytów się poddało. Są to mianowicie: Jan Knapik, Józef Dyndek i Bronisław Grabowski, którzy po odebraniu im broni zostali odprowadzeni do wojskowego więzienia w Częstochowie.

#### Dwóch zaś zabito.

Podczas walki między żandarmerją a bandytami zostało zabitych 2 bandytów, których nazwiska dotąd nie są znane. Przypuszczać należy, że są to jednak niebezpieczni bandyci Adolf Witkowski i Józef Bayer.

Adolf Witkowski przed niedawnym czasem koło Mstowa zastrzelił 2 żołnierzy.

Dzięki więc prędkiemu i energicznemu postępowaniu żandarmerji udało się 5 niebezpiecznych złoczyńców unieszkodliwić.

### Zbliża i żaloka.

**Wielka fabryka zwolnień wojskowych.** Ze Lwowa donoszą:

W Lwowie aresztowano litografa Józefa Zwiera pod zarzutem fałszowania dokumentów wojskowych

Rewizja przedsiębiorstwa w pracowni dała nadzwyczajny rezultat. Znaleziono około 600 pieczętek najrozmaitszych władz wojskowych i cywilnych, w tem pieczątki dyrekcji policji, magistratu, namiestnictwa, rozmaitych pułków, batalionów, kompanii, pieczątki władz prowincjonalnych, tudzież wszystkie prawie pieczątki władz lubelskich.

Znaleziono też około 1000 niewypełnionych najrozmaitszych formularzy zwolnień od służby wojskowej, urlopów i legitymacji. Pracownia ta cieszyła się wielką liczbą klientów, a klientela składała się tak z wojskowych, jak cywilnych; nieraz można było w tej pracowni spotkać i oficerów.

Falszerstwa Zwiera były znakomite. Nieraz dokumenty pochodzące z jego fabryki dostawały się do ręki władz, ale nie wzbudzały podejrzeń.

### Rozmaitości.

**Miazowodny środek.** W jednym z wielkich amerykańskich domów towarowych wywieszono tabliczki z następującem napisem:

„Kto pluje u siebie w domu na podłogę niech to i tutaj czyjni, gdyż chcemy, aby każdy czuł się u nas jak u siebie w domu”. Skutek był taki, iż klienci nie chęć zdradzić swych domowych zwyczajów, zaprzestali pluć na podłogę magazynu.

**Originalny zapis.** Ogłoszony świeżo testament własnoręczny niedawno zmarłego obywatela Warszawy zawiera ustep taki:

„Zięć mój cały posag roztrwonil po knajpach, a żonę swą dreczył, zię się z nią obchodził, a nawet czynnie zniewalał: boleję nad tem bardzo, daj Boże, aby nędznik nigdy spokoju nie zasnął; taklemu lotrowi chętnie zapisuję 40 fenigów pod warunkiem, by zużył je na kupno sznurka dla powieszenia się”.

**Pomnik rewolucji.** W Moskwie na miejscu pomnika Skobeleva, ubóstwianego niedawno jeszcze bohater wojny 1877 roku, stanąć ma w rocznicę październikowej rewolucji architektoniczny pomnik wielkiej rewolucji XX stulecia. W kamieniu tegoż mają być wykute sentencje wybitnych socjalistów i rewolucjonistów.

**Dziwny pasztor.** Paryski „Journal du Peuple” opisuje zdarzenie, wyciąte jakby z powieści Marka Twaina, które się wyda-

rzyło w Hiszpanji. Oto co mówi o tem ow pismo:

Przewiezienie zwłok w Hiszpanji naraża na bardzo wielkie koszty. Dlatego też rodzina pewnego zmarłego postanowiła krótką drogą przesłać ciało w zwykłym przedziale dla jadących. Równocześnie zaś podała wujowi zmarłego numer wagonu, w którym ciało się znajdowało. Do tego samego przedziału wszedł jakiś Anglik, zajmując miejsce naprzeciw trupa. I daremnie usiłował zawiązać z nim rozmowę. Gdy wszelkie wysiłki okazały się bezskuteczne, dobył cygara, prosząc o ogień. I znowu żadnej odpowiedzi. Jeszcze dwa czy trzy razy próbował grzecznie poprosić o zapalki, ale gdy to nie pomogło, wpadł Anglik w szal wstrząsając nieogoinym sąsiadem. Ten runął, jakby pod śmiertelnym ciosem. Przerazony Anglik wyrzucił trupa za drzwi.

Gdy pociąg przybył na miejsce przeznaczenia, wuj zmarłego zastawszy przedział pusty, zapytał anglika, gdzie się podział współtowarzysz jego podróży. Anglik odpowiedział z zimną krwią:

— Wsiadł na najbliższej stacji.

**Magroła za ofite macierzyństwa.** W Essen, słynnem mieście fabryk broni, odbyło się uroczyste poświęcenie magistratu, na którym rozdano nagrody 744 rodzinom, mającym co najmniej 8 dzieci żyjących. Każda dostała po 100 marek, które złożono do kasy za książeczką oszczędnościową.

### Stanisław Rumszewicz adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna 7.  
(I. piętro front obok Sątu Pok. II Otr.  
Przyjmuje od 2-jej do 5 południa  
z wyjątkiem niedziel i świąt.

### REMIZA WARSZAWSKA Kantor Przewozowy I. KOSSOWSKIEGO

przeniesiony został z ulicy Kościuski 41 na ulicę św. Stanisława Nr. 5 (róg Kościuski) do domu własnego.

**Kupuję Najtańsze tródiol**  
i sprzedaję używaną garderobę damską; suknie, Chustki zimowe i jesienne oraz wszelkie białe bluzki, halki, obuwie i towary najtaniej do nabliższej Kościuski 10 m. bycia u J. Ręzińskiego 8 2107—  
u Panny Marji Nr. 12

**Poszukuję Fabryka Cukrów**  
2 pokoje z kuchnią z Miecysława Wehbera elektrycznością w śred- pod firmą Bunbons de mieście Oferty w Gołcu Varsowie ul. P. Marji sub. Miaskanie 2111— 29 polca specjalnie lrysy

**Spalify Dom**  
się kielceoz. Cęst. Tow. z ogrodem do sprzed- Poł. Oazoz. członkowskie nia ul. Krótka 37 Wied- do Administracji Gołca w właściciela 2039— 15151. 2114—

**Koza Poszukuję**  
szwajcarska i koza do dsierżawy ogrodu z dom- sprzedawania. Wład. oem Oferty w Gołcu pod lit. W. C. G. Stradomska 6. 2116—

**Kupię Rba**  
pianino lub fortepian w oszarne strusie zgubione do sprzedania ul. P. do w śródmieściu. Uzołowy Marji 43 m. 11 2133— znalazła raczy wrócić je do Administracji Gołca za wynagrodzeniem

**Do sprzedania Potrzebny**  
powozi urządzone w Wład. ul. Kościuski 13 obłopio do sklepa u W. diller 2106— Marji 33

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji

Nr. 19.

Program od Soboty 28-go do Ponie-  
ziałku 30-go Września r. b. włącz.

Tylko 3 dni!

# „SKAZANIEC ŁOSU”

Nieporównany pod względem treści i wykonania dramat  
życiowy w 6-ciu częściach. Z udziałem utalentowanej **LEDY NOWEJ** w roli głównej.

**Nad program:** Ptaki wyławiacze ryb (Zdjęcie z natury)

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją  
p. **Czesława Zaka.**  
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

Dla dzieci wejście wzbronione.

szeregów w programach.  
Bufet cukierniczy przy teatrze

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od wtorku 1-go do czwartku  
3-go Października 1918 r.

Tylko 3 dni!

# Demon namiętności

Wspaniały dramat życiowy w 4-ch aktach. W roli głównej **Joanna Petersen.**  
słynna artystka duńska

NAD PROGRAM:

**Wujek doktor**  
(wyborna komedia)

**Miłość puzonisty**  
(wesola farsa)

Anons: Największy talent mimiczny **POLA NEGRI** wkrótce ukaże się w 2-im  
wielkim dramacie **p. l. „Mania”**

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. **RAFAŁA KANTORA.** — Bufet cukierniczy przy teatrze.  
Dla młodzieży wejście wzbronione. — Szczegóły w afiszach i programach.

W październiku r. b. otwartą zostanie w Częstochowie

## Szkoła stolarska

Tow. Opieki Szkolnej

Zapisy przyjmuje kierownik techniczny p. **Jarosz** codziennie między 3 5 pp. w  
przyszłym lokalu szkolnym ul. Panny Marji Nr. 71 0319—

Szybko leczy mydlana

**ŚWIERZBĘ „MAŚC P-ra HEBDY”**  
w słoikach na 1-2-12 osób. Nie plami białyny,  
ma przyjemny zapach. Dla zwierząt po 1/2, i 1 K-0  
**„EKWOL HEBDY”**

0316—

Ządać wszędzie. Skład główny Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie Elektoralna 35, w Częstochowie K. Rompalski

LEKARZ-DENTYSTA

**Michał Grejniec**

ul. Panny Marji № 10.  
Wymywanie zębów bez bólu. Plomby  
Zęby sztuczne. Korony.  
Laboratorium zębów sztucznych.  
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.  
Ceny bardzo przystępne.

DOKTOR

**Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne  
i dróg moczowych.  
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.  
Panie od 12—1 po południu. 877—

DOKTOR

**Stefan Purski**

przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2  
choroby skórne i weneryczne  
Częstochowa ul. Piękna 5.  
1-sze piętro. 754—

!!! Kres Wyzyskowi !!!

Każdy może mieć bardzo tanio 1/4 kilo  
(10 pudełek) idealnej wiedeńskiej pas-  
ty do obuwia z jednej tabletki

**„LURION”**

sposób użycia przy tabletkach podany,  
żądać w składach aptecznych i skle-  
pach spożywczych.

Potrzebni robotnicy do Browaru  
K. Szwede 023—

Potrzebne

robotnice do kopania kar-  
tofi do majątku blisko  
Częstochowy, placu 1  
marka od korea wraz z  
całodziennym utrzymaniem  
Wiadomość w Adm.  
Gońca 2131—

Drewniaki

uzupełnić można sztucz-  
ną skórą zelówkami „Elesha”  
Wyrobu Fabryki Leo-  
na S. Hassfelda, w War-  
szawie, Czackiego 4 m. 4  
0327—

Z powodu

wyjazdu sprzedam dwi-  
szaty, fotele, komolę, bu-  
ioiki sznurowane meknie  
Nr. 24,25,26,27 damskie  
hamburskie M37,38,39. O-  
glądać można 2—4 ulica  
Panny Marji 38 m, 21—

„ELESHA”

trwałe, nieprzemakale  
zelówki z obcasami po 12  
marek komplet wyrabia i  
poleca Fabryka Leona S.  
Hassfelda w Warszawie,  
Czackiego 4 m. 4 0328—

Władze

Wojskowe i Cywilne dla  
dobra ogółu racją polecić  
swym warsztatom zapo-  
znanie się ze sztuczną skó-  
rą, zelówkami i obcasami  
„Elesha” wyrobu Fabry-  
ki Leona S. Hassfelda w  
Warszawie, Czackiego 4m  
4 które jako trwałe, nie-  
przemakalne i nadzw-  
yczaj tanie, mogą korzystać  
nie na wyrób taniego o-  
buwia wplnąć. 0331—

Meble

kredensy, stoly, krzesła,  
mebli, lustra, łózka po  
cenach przystępnych po-  
leca skład Mebli ul. P.  
Marji Nr. 12. 1062—

Sok

Malinowy prawdziwy zam-  
niast Herbaty poleca fa-  
bryka Cukrów Miesoy-  
sława Webera Bonbos-  
de Varsovie ul. Panny  
Marji 29

Potrzebny

koropetytor jęz. polskie-  
go Oferty z podaniem  
warunków proszę skła-  
dać w Adm. Gońca pod  
lit. C.

Zarząd

Schroniska „Ducha  
Świętego” poszukuje dzieł  
szawy 2 morgów gruntu  
w okolicach św. Barbary  
lub Lesieńcu. Zgłoszenia,  
ul. Kamienie 29 2129—

Dom

drewniany z placu do ro-  
zebrania sprzedam Kra-  
kowska 26 Wiad. w Wła-  
ściciela 2128—

Mięso

świeże konskie Mała 2  
2012—

Potrzebny

stróż Jasnogórska 21  
2119—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”